

KOŁO KRAKOWSKIE – działająca w latach 30. XX w. grupa filozofów, zjednoczona wokół postulatu logiczno-metodologicznego uściślenia filozofii i teologii uprawianych w katolickich instytutach.

Głównym postulatem działającego w latach 30. XX w. k. k. była recepcja logiki matematycznej. Zarówno pod względem personalnym, jak i ideowym, k. k. było powiązane ze szkołą lwowsko-warszawską. Jego członkowie byli katolikami i uważali działalność w k. k. za pracę na rzecz Kościoła katolickiego. Najczęstszym miejscem spotkań była Warszawa, a nazwa „koło krakowskie” pochodzi od miejsca programowej konferencji, którą zorganizowano w 1936.

HISTORIA. Aktywny zespół k. k. stanowili: J. M. Bocheński, J. F. Drewnowski, J. Salamucha i B. Sobociński. Wszyscy mieli bliskie związki z Łukasiewiczem, który popierał k. k. i patronował mu, choć okazjonalnie angażował się w jego prace bezpośrednio. Członkowie k. k. utrzymywali też bliskie kontakty z S. Leśniewskim, T. Kotarbińskim i A. Tarskim, którzy ze względów światopoglądowych nie byli zaangażowani w jego działalność.

Czas trwania intensywnej wymiany myśli w ramach k. k. należy określić na 6–8 lat. Nie istniało jeszcze w 1930. Wtedy Bocheński opublikował negatywną recenzję pracy habilitacyjnej Salamuchy, co wykluczało tworzenie wspólnego programu filozoficznego przez członków k. k. W 1934 działało już intensywnie, prowadząc ożywioną wymianę myśli. Jego narodziny należy zatem umiejscawiać między 1931 a 1934. Prace k. k. osiągnęły największe natężenie w 1936. Wybuch II wojny światowej stanowi kres jego działalności. 6 XI 1939 Salamucha został aresztowany z innymi profesorami UJ podczas „Sonderaktion Krakau” i osadzony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, a w 1944 podczas powstania warszawskiego razem z pacjentami szpitala, w którym był kapelanem, został zamordowany przez Niemców. Po II wojnie światowej Bocheński i Sobociński zamieszkali poza Polską. Do kraju wrócił jedynie Drewnowski, który wojnę spędził w obozie jenieckim w Murnau.

Trwałym efektem powojennej współpracy niektórych członków k. k. jest odnowienie przez Bocheńskiego i Sobocińskiego, we współpracy z I. Thomasem, studiów z logiki na Uniwersytecie Notre Dame w USA i stworzenie tam w 1956 prężnego ośrodka badań formalno-logicznych oraz

założenie przez Sobocińskiego w 1960 jednego z najważniejszych czasopism logicznych „Notre Dame Journal of Formal Logic”.

PROGRAM. Program k. k. był rozszerzeniem filozoficznego programu Łukasiewicza w odniesieniu do teologii katolickiej i filozofii uprawianych w instytutach katolickich. Charakterystyczny dla lwowskiej szkoły styl filozofowania próbowano wprowadzić w kręgi kościelne. K. k. postulowało, by filozofowie i teologowie z instytutów katolickich w szczególności: 1) posługiwali się precyzyjnym, nowoczesnym językiem naukowym; 2) używali logiki matematycznej; 3) posługiwali się pojęciami XX-wiecznej – zamiast scholastycznej – semiotyki i metodologii; 4) stosowali formalizm. K. k. było więc szkołą o charakterze metodologicznym. Program dotyczył sposobu uprawiania filozofii i teologii, nie zaś akceptowanych tez. Jego członków łączyły też pewne poglądy ideowe. Odcinając się zgodnie od filozofii nowożytnej, przypisywali znaczącą wartość merytoryczną antycznej i średniowiecznej spuściznie myślowej. Przyznawali się jednak raczej do postawy i praktyki myślowej filozofów starożytnych oraz średniowiecznych niż do jakiegoś zespołu dogmatycznie zaakceptowanych tez.

W reformie metodologicznej za punkt wyjścia przyjęto głównie tradycję myśli starożytnej i średniowiecznej. Miała ona prowadzić do faktycznego rozwoju, a nie tylko przechowania owej spuścizny intelektualnej. Chodziło raczej o kontynuację niż o rekapitulację. Również programowe odrzucenie filozofii nowożytnej nie miało, przynajmniej co do zasady, podstaw merytorycznych, lecz opierało się na przekonaniu o zasadniczych wadach metodologicznych, ciążyących na większości filozoficznych systemów stworzonych od XVI do XIX w. Program k. k. był oryginalny – stanowił pierwszą w świecie próbę zreformowania myśli katolickiej wg omówionych zasad. W drugiej poł. XX w. k. k. znajdowało naśladowców przede wszystkim w krajach anglojęzycznych.

Członkowie k. k. uważali się za reprezentantów szkoły lwowsko-warszawskiej. Wszyscy byli katolikami zaangażowanymi w sprawy Kościoła. Z tych powodów bywa ono nazywane „katolicką filią” szkoły lwowsko-warszawskiej. Ponadto jego członkowie uważali się za tomistów. Za wyznacznik autentyczności tomizmu uznawali przyjęcie postawy

intelektualnej, a nie zespołu tez. Ich zdaniem, Tomasz z Akwinu, analizując treść Objawienia, świadomie sięgał do najnowszych dostępnych wyników i metod naukowych. Swoją syntezę naukową programowo opierał na dostępnej logice. Gdyby więc żył w XX w., posługiwałby się logiką matematyczną.

Istotnym składnikiem programu była teza o neutralności logiki, która sprowadzała się do tego, że posługiwanie się logiką matematyczną nie przesądza przyjęcia jakichkolwiek tez filozoficznych. W szczególności logika nie jest związana merytorycznie z tezami filozoficznymi koła wiedeńskiego. Druga była teza o jej uniwersalności, zgodnie z którą każdy wartościowy poznawczo dyskurs podlega prawom logiki. Przekonanie o filozoficznej i światopoglądowej neutralności logiki było rozpowszechnione w szkole lwowsko-warszawskiej, co stanowiło wyraźną opozycję do koła wiedeńskiego. Teza ta była głoszona w okresie międzywojennym przez Łukasiewicza, od którego przejęli ją członkowie k. k. Pierwszy raz sformułowano ją jako programową w 1934, podczas zebrania członków w domu Bocheńskiego w Warszawie na Służewie. Przyjęcie tezy o neutralności logiki było istotne, ponieważ otwierało drogę do uznania tradycyjnych problemów filozoficznych oraz teologicznych – wbrew kołu wiedeńskiemu – za wartościowe i godne podjęcia w nowy sposób.

MANIFEST. Główną publiczną manifestacją k. k. była konferencja „Myśl katolicka wobec logiki współczesnej”, zorganizowana 26 VIII 1936 w Krakowie w siedzibie Naukowego Instytutu Katolickiego, podczas III Polskiego Kongresu Filozoficznego. W obradach uczestniczyły 32 osoby: były rektor UJ i dziekan Wydziału Teologii ks. K. Michalski jako przewodniczący, Łukasiewicz, W. Tatariewicz, księża: J. Pastuszka, A. Korcik, P. Chojnacki, członkowie k. k. i wykładowcy filozofii z wydziałów teologicznych oraz seminariów duchownych. Pierwszy odczyt „W obronie logistyki” wygłosił Łukasiewicz, kolejne Bocheński, Salamucha i Drewnowski. Wszystkie odczyty i wystąpienia w ramach dyskusji, opatrzone przedmową Michalskiego, zostały opublikowane pt. *Myśl katolicka wobec logiki współczesnej*.

Celem konferencji było przekonanie katolickich myślicieli do logiki matematycznej, przełamanie swoistej rezerwy, nieufności, a nawet oporu ówczesnych środowisk kościelnych w stosunku do logiki matematycznej.

Łukasiewicz skupił się na naturze samej logiki. Pozostali prelegenci poświęcili dużo uwagi charakterystyce teologii katolickiej i jej przedmiotu. Próbowali m.in. uzasadnić historyczną tezę, zgodnie z którą teologia katolicka powstała jako nauka, i normatywną tezę, głoszącą, że ze względu na obowiązek wierności tradycji, teologia katolicka powinna być zawsze uprawiana w sposób właściwy naukom swojego czasu. Starali się wykazać, że osobliwość teologii, połączona z brakiem takich narzędzi kontrolnych, jak eksperyment, wzmacnia, a nie osłabia, potrzebę stosowania logiki. Z notatek Bocheńskiego wynika, że ze względu na ten cel członkowie k. k. mieli poczucie porażki. Za sukces uznali natomiast rozmiar wzbudzonego dzięki konferencji zainteresowania problematyką logicznych podstaw myśli katolickiej. Znaczenie konferencji było tak duże, że do organizatorów przyłgnęło miano k. k., mimo że spotykali się najczęściej w Warszawie.

BADANIA. K. k. nie ograniczało się do formułowania tez programowych i propagowania ich w środowiskach kościelnych. Naukowcy podejmowali próby praktycznej realizacji projektowanej reformy filozofii i teologii, osiągając niekiedy znaczące wyniki. Sobociński uczestniczył we wszystkich posiedzeniach, pełniąc funkcję eksperta oraz doradcy w zakresie logiki matematycznej. Członkowie k. k. doszli do znaczących, niekiedy pionierskich, rezultatów w zakresie historii logiki. Do istotnych wyników trzeba zaliczyć logiczne analizy ważnych dla filozofii i teologii rozumowań oraz rekonstrukcję teorii analogii.

ANALIZA ROZUMOWAŃ. Do osiągnięć k. k. należą logiczne analizy wnioskowań. Dokonywano ich z użyciem logiki matematycznej, często na drodze formalizacji. Za najważniejsze dokonanie należy uznać przeprowadzoną w pierwszej poł. lat 30. przez Salamuchę pionierską analizę dowodu *ex motu* o istnieniu Boga, zawartego w *Summa contra Gentiles* Tomasza z Akwinu. Praca Salamuchy *Dowód „ex motu” na istnienie Boga. Analiza logiczna argumentacji św. Tomasza z Akwinu* (CT 15 (1934), 53–92) zawiera pierwszą znaną tego typu analizę na świecie. W podobnym paradygmacie Bocheński przedstawił własną, jednolitą analizę *quinque viae*, tzn. pięciu Tomaszowych dowodów na istnienie Boga, zawartych w *Summa theologiae*, oraz analizę Tomaszowego dowodu na nieśmiertelność duszy.

Salamucha zrekonstruował dowód *ex motu* w języku pierwszego rzędu o następujących stałych pozalogicznych: dwuargumentowy predykat \in , jednoargumentowy predykat f oraz dwuargumentowy predykat R . Znak \in jest symbolem teorii zbiorów. Ten znak nie jest istotny dla analizy, ponieważ dowód można łatwo uprościć, tak by znak \in i tym samym założenia teorii mnogości okazały się zbędne. Pozostałe znaki są specyficzne. Dla dowolnych termów α , β , wyrażenie $f(\alpha)$ należy odczytywać: α porusza się, natomiast wyrażenie $R(\alpha, \beta)$ należy odczytywać: β jest poruszane przez α . Zbiór CR jest polem relacji R . Główną część wywodu stanowi wyprowadzenie wyrażenia: $\exists x(\neg f(x) \wedge \forall y((y \in CR \wedge x \neq y) \rightarrow xRy))$, które znaczy tyle, że istnieje przedmiot, który sam się nie porusza i który porusza wszystkie pozostałe przedmioty w polu relacji R , ze stwierdzenia, że relacja R jest porządkiem, że w zbiorze CR uporządkowanym przez relację R istnieje element pierwszy – i z wyrażenia: $\forall x(f(x) \rightarrow \exists y yRx)$, które znaczy tyle, że każdy poruszający się przedmiot jest poruszany przez pewien przedmiot.

TEORIA ANALOGII. Do oryginalnych, a zarazem zespołowych osiągnięć k. k. należy matematyczno-logiczna rekonstrukcja teorii analogii, pojmowanej jako teoria znaczenia terminów teologicznych. Opiera się ona na idei sprowadzenia analogii do izomorfizmu. Jej pomysłodawcą był Salamucha. Drewnowski wniósł ważne uzupełnienia, natomiast Bocheński w pełni rozwinął ją po wojnie.

Genezą teorii analogii jest tradycyjne przekonanie, że terminy języka naturalnego zmieniają znaczenie w odniesieniu do Boga. Takie przekonanie jest mocno ugruntowane w charakterystycznej dla chrześcijaństwa radykalnej tendencji do unikania antropomorfizmu w opisie Boga. Powstaje wówczas niebezpieczeństwo błędu quaternio terminorum, jak np. we wnioskowaniu: Pierwsza Osoba Trójcy jest ojcem, każdy ojciec jest mężczyzną, a więc Pierwsza Osoba Trójcy jest mężczyzną. Nazwa „ojciec” ma w przesłance innej znaczenie niż w przesłance drugiej i we wniosku. Nie jest jasne, co powinno łączyć oba znaczenia, żeby można było uniknąć w teologii zagrożenia tym błędem.

W k. k. zaproponowano założenie, że model opisywany za pomocą danych wyrażen w języku teologii jest izomorficzny z odnośnym modelem

opisywanym przez te same wyrażenia w języku naturalnym. Przechodząc w dociekaniach od języka naturalnego do języka teologii należy zauważyć, że wyrażenia dziedziczą wszystkie i tylko te własności formalne opisywanej dziedziny, np. Syn Boży różni się od Ducha Świętego tym, że pierwszy jest rodzony przez Boga Ojca, a drugi od Boga Ojca pochodzi. Znaczący to tyle, że relacja Boga Ojca do Syna Bożego jest nieprzechodnia, a relacja Boga Ojca do Ducha Świętego jest przechodnia. Takie znaczenie terminów teologicznych może wydawać się niewystarczające, daje jednak sporo możliwości. Pozwala np. na odróżnienie Osób Trójcy Świętej.

Myśl katolicka wobec logiki współczesnej, Pz 1937; J. M. Bocheński, *O metodzie teologii w świetle logiki współczesnej*, CT 21 (1949) z. 2–3, 171–192; tenże, *Gedanken zur mathematisch-logischen Analyse der Analogie*, Studium Generale 9 (1956), 121–125; tenże, *Logisch-philosophische Studien*, Fr 1959; *Między logiką a wiarą. Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Montricher 1988, Wwa 1995³; J. M. Bocheński, *Wspomnienia*, Kr 1992, 1994²; tenże, *Logika i filozofia. Wybór pism*, Wwa 1993; J. F. Drewnowski, *Filozofia i precyzja. Zarys programu filozoficznego i inne pisma*, Lb 1996; J. Salamucha, *Wiedza i wiara. Wybrane pisma filozoficzne*, Lb 1997; M. Tkaczyk, *Zagadnienie sensowności języka teologii w ujęciu Józefa M. Bocheńskiego O.P.*, Lignum Vitae 2 (2001), 83–160.

Marcin Tkaczyk